

**Wyrok z dnia 23 czerwca 1999 r.**

**II UKN 17/99**

**Rolnik, który był uprawniony do pobierania rolniczej renty inwalidzkiej w zbiegu z pracowniczą rentą inwalidzką (art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.), zachowuje prawo do pobierania tych świadczeń w stosownym zbiegu, w sytuacji gdy jego małżonek na mocy umowy darowizny zawartej z synem stał się wyłącznym właścicielem przekazanego poprzednio synowi jako następcy, gospodarstwa rolnego, mimo iż w dacie przekazania gospodarstwo to stanowiło współwłasność małżonków.**

Przewodniczący: SSN Roman Kuczyński, Sędziowie: SN Stefania Szymańska (sprawozdawca), SA Krystyna Bednarczyk.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 1999 r. sprawy z wniosku Honoraty P. i Władysława P. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w B. o świadczenia zbiegowe i zwrot nienależnie pobranego świadczenia, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 listopada 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddział Regionalny w B. decyzją z 28 sierpnia 1996 r. wstrzymała Honoracie P. z dniem 1 sierpnia 1995 r. wypłatę świadczenia zbiegowego na podstawie art. 35 ustawy z dnia 24 lutego 1990 r. o niektórych warunkach funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w 1990 r. (Dz.U. Nr 14, poz. 90), ponieważ mąż wnioskodawczyni był właścicielem gospodarstwa rolnego oraz zobowiązała Honoratę P. do zwrotu kwoty 8.549,43 zł, nienależnie pobranej za okres od 1 sierpnia 1992 r. do 31 lipca 1995 r. Następną decyzją z 17 marca 1998

r. odmówiła Honoracie P. prawa do przyznania świadczenia zbiegowego na podstawie art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25).

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku, po ponownym rozpoznaniu odwołania Honoraty P. od powyższych decyzji, wyrokiem z 26 czerwca 1998 r. zmienił zaskarżone decyzje i ustalił, że Honorata P. zobowiązana jest do zwrotu kwoty 1.547,95 zł z tytułu nienależnie pobranego świadczenia rolnego w okresie od sierpnia 1992 r. do lipca 1995 r. oraz wznowił na rzecz Honoraty P. dalszą wypłatę świadczenia zbiegowego, poczynając od 21 września 1995 r. W pozostałej części odwołanie oddalił oraz odrzucił odwołanie złożone przez Władysława P. Sąd podkreślił, że wydane decyzje organu rentowego pomijają całkowicie wytyczne zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Wojewódzkiego z 22 lutego 1996 r. i wyroku Sądu Apelacyjnego z 9 maja 1996 r. Zdaniem Sądu, bezsporne w sprawie jest, że mąż wnioskodawczynie na mocy aktu notarialnego z 8 stycznia 1992 r. „przejął” gospodarstwo rolne, które przekazał 21 września 1995 r. w dzierżawę na okres 10 lat. W związku z tym, na podstawie art. 28 ust. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wnioskodawczynie przysługiwała renta rolnicza w 1/2 wysokości, a ponieważ wnioskodawczynie była uprawniona do pobierania świadczenia zbiegowego z rentą pracowniczą, w tym okresie przysługiwała więc jej cała renta pracownicza. Celem ustalenia kwoty należnej wnioskodawczynie do zwrotu, w toku postępowania został dopuszczony dowód z opinii biegłego księgowego. Biegła księgowa wyliczyła, że w kwocie 8.549,43 zł mieści się kwota 2.726,72 zł wypłaconej wnioskodawczynie renty pracowniczej, a z funduszu rolnego została wypłacona kwota 8.822,62 zł. Skoro więc, zdaniem Sądu, w spornym okresie od sierpnia 1992 r. do lipca 1995 r. wnioskodawczynie winna pobrać całą rentę pracowniczą, kwotę 8.822,62 zł należy pomniejszyć o niedopłaconą jej 1/2 część tej renty, tj. 2.726,72 zł, a z pozostałej kwoty pobranej renty rolnej, tj. 3.695,90 zł, wnioskodawczynie winna zwrócić jako nienależnie pobraną jedynie 1/2 część tej kwoty. Wznowienie wypłaty świadczenia zbiegowego należało ustalić, zdaniem Sądu Wojewódzkiego, od dnia przekazania gospodarstwa rolnego w dzierżawę na 10 lat, tj. od 21 września 1995 r. Odwołanie Władysława P. podlegało odrzuceniu wobec braku legitymacji czynnej do jego wniesienia.

W apelacji od powyższego wyroku Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddział w B. wносиła o jego zmianę w pkt 1 i oddalenie odwołania Honoraty P.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny: 1) zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że wznowił Honoracie P. wypłatę renty rolniczej w ½ części i renty pracowniczej w całości za okres od 1 sierpnia do 21 września 1995 r. oraz od 21 września 1995 r. w całości renty rolniczej i 50% renty pracowniczej, 2) oddalił apelację w pozostałej części.

W motywach Sąd stwierdził, że skoro organ rentowy zaskarżoną decyzją Honoracie P. wstrzymał wypłatę świadczenia z dniem 1 sierpnia 1995 r., a Sąd pierwszej instancji ustalił, że wstrzymanie było sprzeczne z prawem, to winien był ustalić początkową datę wznowienia wypłaty na dzień 1 sierpnia 1995 r., ustalając jednocześnie, jakie świadczenia jej przysługiwały od tego dnia. Z prawidłowych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że w okresie od „przejęcia” gospodarstwa rolnego przez męża wnioskodawczynie, tj. od lutego 1992 r., do dnia przekazania tego gospodarstwa w dzierżawę na 10 lat Leszkowi N., tj. do 21 września 1995 r., Honoracie P. przysługiwała ½ część renty rolniczej (art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) i renta pracownicza w pełnej wysokości (art. 107 ustawy o u.s.r.). Z tych względów zaskarżony wyrok podlegał zmianie, jak w pkt 1. Należy podkreślić – stwierdził dalej Sąd Apelacyjny – że organ rentowy, wydając decyzję z 20 sierpnia 1998 r. i 17 marca 1999 r., wbrew wytycznym Sądu Wojewódzkiego i Sądu Apelacyjnego, zawartym w wyrokach z 22 lutego 1996 r. i 9 maja 1996 r., podtrzymał swoje poprzednie stanowisko, ustalając, że wnioskodawczynie po „przejęciu” przez męża gospodarstwa rolnego utraciła wcześniej nabyte prawo do renty inwalidzkiej rolniczej. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż w całości podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 9 maja 1996 r. [...]. Wnioskodawczynie nabyła prawo do renty inwalidzkiej rolniczej na podstawie ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu rolników indywidualnych i członków ich rodzin, spełniając wszystkie warunki do jego nabycia. Późniejsze nabycie własności gospodarstwa rolnego przez jej męża nie mogło pozbawić jej wcześniej nabytego prawa, a skutki nabycia tej własności i prowadzenia tego gospodarstwa – co przyznała wnioskodawczynie w postępowaniu apelacyjnym, należy oceniać w świetle obowiązujących w 1992 r. przepisów, tj. ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zasadnie zatem należało ustalić, że Honorata P. od lutego 1992 r. na podstawie art. 28 ust. 6 ustawy z 20 grudnia 1990 r. była uprawniona jedynie do ½ części renty rolniczej. Mając równocześnie przyznane prawo do świadczenia pracowniczego, wnioskodawczynie była uprawniona do pobierania tego świadczenia w pełnej wysokości.

Zatem wyliczenia Sądu Wojewódzkiego w zakresie wysokości nienależnie pobranej przez wnioskodawczynię renty są prawidłowe i zgodne z prawem. Apelacja wyliczeń tych nie kwestionowała. Dlatego podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego nie jest zasadny, gdyż w dacie nabycia przez męża wnioskodawczyni własności gospodarstwa rolnego i podjęcia jego prowadzenia wymienione w apelacji przepisy już nie obowiązywały.

W kasacji organ rentowy zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 107 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25) w związku z art. 15 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 268 ze zm.) i art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 10, poz. 53 ze zm. i Dz.U. z 1990 r. Nr 14, poz. 90) i art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 24 lutego 1990 r. o niektórych warunkach funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w 1990 r. – przez przyjęcie, iż pomimo posiadania przez małżonków Władysława i Honoratę P. gospodarstwa rolnego w okresie od 8 stycznia 1992 r. do 21 września 1995 r., został spełniony przez odwołującą się warunek przekazania gospodarstwa rolnego do dnia 31 grudnia 1990 r., od którego uzależnione jest prawo do pobierania świadczeń w zbiegu, tj. półtora świadczenia;
- 2) naruszenie art. 384 KPC przez zmianę w punkcie 1 wyroku Sądu pierwszej instancji na niekorzyść organu rentowego wnoszącego o oddalenie odwołania, pomimo iż strona przeciwna nie wносиła apelacji.

Wskazując na powyższe podstawy kasacji organ rentowy wniósł „o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w całości i oddalenie odwołania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W sprawie bezsporne jest, że małżonkowie Honorata i Władysław P., na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, przekazali w 1989 r. gospodarstwo rolne stanowiące ich współwłasność synowi oraz że Honorata P. na mocy decyzji z 18 stycznia 1989 r. otrzymała z tego tytułu rolniczą rentę inwalidzką. Wobec zaś tego, że była ona uprawniona także do pracowniczej renty inwalidzkiej, pobierała te dwa świadczenia w stosownym zbiegu (tj. rentę inwalidzką rolniczą w pełnej wyso-

kości i świadczenie pracownicze w 1/2) także po wejściu w życie ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25), a to stosownie do art. 107 tej ustawy. Poza sporem pozostaje także to, że w dniu 8 stycznia 1992 r. między synem małżonków P. oraz jego ojcem – Władysławem została zawarta umowa darowizny, na mocy której syn podarował ojcu przejęte w 1989 r. od rodziców gospodarstwo rolne. Władysław P. stał się więc właścicielem tego gospodarstwa, z tym iż właścicielem wyłącznym.

Zgodnie z art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o u.s.r., jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem, który nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie spełnia warunków do uzyskania emerytury rolniczej albo renty inwalidzkiej rolniczej, wypłata renty lub emerytury ulega zawieszeniu w połowie. Z akt sprawy wynika, iż mąż wnioskodawczyni nie ma prawa do renty inwalidzkiej rolniczej oraz że nie spełnia jeszcze warunków do rolniczej emerytury – z uwagi na nieosiągnięcie wieku emerytalnego. W tym stanie, skoro wnioskodawczyni Honorata P. z mocy umowy darowizny z dnia 8 stycznia 1992 r. nie stała się współwłaścicielem gospodarstwa ani też jego posiadaczem samoistym lub zależnym, natomiast – co sama przyznała – prowadziła z mężem gospodarstwo rolne aż do dnia 21 września 1995 r., tj. do dnia wydzierżawienia go przez męża na okres 10 lat, to przy ocenie jej uprawnienia do pobierania w stosownym zbiegu obu świadczeń rentowych, tj. rolniczego i pracowniczego, należało uwzględnić zasadę określoną w art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy z 20 stycznia 1990 r. o u.s.r. Prawidłowe zatem było stanowisko Sądów obu instancji zawarte już w motywach Sądu Wojewódzkiego z 22 lutego 1996 r. i Sądu Apelacyjnego z 9 maja 1996 r. Słusznie więc Sąd Wojewódzki zaznaczył w uzasadnieniu wyroku z 26 czerwca 1998 r., iż organ rentowy, wydając ponowną decyzję, nie zastosował się do tych wskazań – mimo związania nimi. Sąd Najwyższy w całości podziela stanowisko Sądów obu instancji, że skoro wnioskodawczyni nabyła prawo do renty inwalidzkiej rolniczej na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu rolników indywidualnych i członków ich rodzin, to nabycie własności gospodarstwa rolnego przez jej męża w 1992 r. nie mogło pozbawić jej wcześniej nabytego prawa, a skutki nabycia tej własności przez męża i prowadzenia tego gospodarstwa razem z mężem aż do dnia 21 września 1995 r. należy oceniać stosownie do prawa obowiązującego od 1 stycznia 1991 r., tj. ustawy z 20 grudnia 1990 r. o u.s.r., a więc jej art. 28 ust. 6 pkt 1. Trafne jest zatem stanowisko Sądów, że wnioskodawczyni Honorata Paszko od lutego 1992 r. była uprawniona

jedynie do ½ części renty inwalidzkiej rolniczej, a to stosownie do powołanego wyżej art. 28 ust. 6 pkt 1. Dlatego słusznie Sąd Wojewódzki zasięgnął opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości w celu ustalenia, jaką kwotę wnioskodawczyni jest obowiązana zwrócić organowi rentowemu jako wypłaconą jej nienależnie – przy uwzględnieniu art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o u.s.r., skoro przy wypłaceniu świadczeń zbiegowych okoliczność ta nie była znana organowi rentowemu. Wyliczona przez biegłego kwota, przyjęta za prawidłową przez Sąd Wojewódzki, a następnie przez Sąd Apelacyjny, wynosi 1.547,95 zł. W świetle powyższego Sąd Najwyższy stwierdza, iż nie jest zatem uprawniony zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. przepisów powołanych w kasacji, a w szczególności art. 107 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Nabycie przez męża wnioskodawczyni w 1992 r. własności gospodarstwa nie spowodowało bowiem utraty przez nią prawa do rolniczej renty inwalidzkiej, a w konsekwencji do utraty prawa do pobierania tego świadczenia w stosownym zbiegu ze świadczeniem rentowym z pracowniczego zaopatrzenia emerytalnego. Prowadzenie zaś przez wnioskodawczynię wraz z mężem tegoż gospodarstwa do czasu jego wydzierżawienia miało jedynie wpływ na wysokość przysługującej jej w tym czasie renty inwalidzkiej rolniczej, co z kolei powinno mieć znaczenie przy obliczaniu wysokości wypłacanych świadczeń w stosownym zbiegu (pracownicza renta w pełnej wysokości i renta rolna w ½ wysokości ustalonej zgodnie z art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o u.s.r.). Dlatego nie jest trafne powołanie się w kasacji na wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 1997 r., II UKN 39/96 (OSNAPiUS 1997 nr 16, poz. 299). W wyroku tym został wyrażony pogląd, że odzyskanie przez wnioskodawcę prawa własności gospodarstwa rolnego i ponowne przekazanie go umową dzierżawy na okres 10 lat nie powoduje utraty prawa do świadczenia zbiegowego, nabytego na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, w warunkach, gdy wnioskodawca nie podjął na własny rachunek prowadzenia gospodarstwa rolnego. W sprawie tej chodziło o byłego właściciela przekazanego następcy gospodarstwa rolnego, który następnie na skutek rozwiązania umowy przekazania stał się ponownie właścicielem tego gospodarstwa. W niniejszej sprawie stan faktyczny, jak i sytuacja prawna wnioskodawczyni (co szczegółowo omówiono wyżej), jest inny.

Reasumując tę część wywodów, Sąd Najwyższy zatem stwierdza, iż nie jest uprawnione stanowisko organu rentowego, że wobec nabycia w styczniu 1992 r.

przez męża wnioskodawczynie własności gospodarstwa rolnego, utraciła ona prawo do pobierania świadczenia w stosownym zbiegu zarówno za okres przed wydzierżawieniem w 1995 r. tego gospodarstwa, jak i po dacie wydzierżawienia.

2. Nie można dopatrzeć się słuszności zarzutu, jakoby Sąd Apelacyjny, dokonując zmiany pkt 1 wyroku Sądu Wojewódzkiego, orzekł na niekorzyść organu rentowego, czym naruszył art. 384 KPC i doprowadził do tego, że został przekreślony obowiązek wnioskodawczynie zwrotu kwoty 1.547,95 zł z tytułu nienależnie pobranego świadczenia od sierpnia 1992 r. do 30 lipca 1995 r. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku wyraźnie stwierdził, iż uznaje za niewadliwe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Wojewódzki w tym przedmiocie oraz że: ... „wyliczenia” tego Sądu „w zakresie wysokości nienależnie pobranej przez wnioskodawczynię renty są prawidłowo wyliczone i zgodne z prawem. Apelacja wyliczeń tych nie kwestionowała”.

Oznacza to, że Sąd Apelacyjny uznał wyrok Sądu Wojewódzkiego (pkt 1) w części dotyczącej obowiązku zwrotu przez wnioskodawczynię kwoty 1.547,95 zł za prawidłowy. Dokonana przez Sąd Apelacyjny zmiana wyroku Sądu Wojewódzkiego w pkt 1 oznacza więc, iż dotyczy ona tylko tego, że - wobec nieprawidłowego wstrzymania wnioskodawczynie wypłaty świadczenia rolniczego w zbiegu ze świadczeniem pracowniczym - od dnia 1 sierpnia 1995 r. należało wznowić wypłatę tych świadczeń od tej daty, ustalając jednocześnie jakie świadczenia przysługiwały wnioskodawczynie od tego dnia do dnia 21 września 1995 r. i po tej dacie. Tylko zatem tak należy rozumieć dokonaną zmianę wyroku (pkt 1) Sądu Wojewódzkiego. Wnioskodawczynie nie wniosła apelacji od wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 26 czerwca 1998 r., w związku z czym wyrok ten uprawomocnił się w stosunku do niej i dlatego jest ona obowiązana z mocy tego wyroku zwrócić organowi rentowemu kwotę 1.547,95 zł. Nie zaskarżając apelacją wyroku Sądu Wojewódzkiego, wnioskodawczynie zgodziła się z obowiązkiem zwrotu tej kwoty i doprowadziła do uprawomocnienia się wyroku w tej części. Dokonana zmiana pkt 1 wyroku Sądu Wojewódzkiego nie dotyczy więc obowiązku zwrotu kwoty 1.547,95 zł

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na mocy art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====